Gminny Ośrodek Kultury w Ropie

Menu

Przejdź do Menu Przedmiotowego

Menu Podmiotowe

- Aktualności
- Historia i dziedzictwo kulturowe
- RAZEM - Biuletyn Informacyjny
- RODO
- Strona archiwalna
- Sezon letni w Klimkówce

Przejdź do Menu Technicznego

Menu Przedmiotowe

- NASZA FILMOTEKA
- WYDARZENIA-IMPREZY 2024
- KONKURSY ARTYSTYCZNE 2024
- WYDARZENIA-IMPREZY 2023
- KONKURSY ARTYSTYCZNE 2023
- WYDARZENIA-IMPREZY 2022
- KONKURSY ARTYSTYCZNE 2022
- Projekty GOK
  - 2011
  - 2012
  - 2013
    - Projekt warsztaty tradycyjnej plastyki - 2013
      - Warsztaty wykonywania palm wielkanocnych
      - Warsztaty wykonywania pisanek
      - Warsztaty wykonywania tradycyjnych ozdób
      - Warsztaty wykonywania wieńca dożynkowego
      - Warsztaty malowania na drewnie
      - Warsztaty wykonywania drewnianych zabawek
      - Warsztaty ciesielki ozdobnej
      - Wernisaż prac Zagroda Maziarska w Łosiu
    - Zaproszenie do udziału w projekcie Piotra Michniaka
  - 2017
  - 2018
  - 2019
  - 2020
  - 2021
  - 2023
- KLUB SENIORA
- WARSZTATY PLASTYCZNE
- KREATYWNE TUTORIALE DLA DZIECI - DIY -ZRÓB TO SAM
- SENIOR ONLINE
- GOK ROPA W SIECI!

Warsztaty wykonywania tradycyjnych ozdób

Treść

Bibułkarstwem, czyli sztuką wytwarzania ozdób z bibuły, zajmowały się głównie kobiety, które chętnie dekorowały swe domy i miejsca kultu.

Szczególnie popularne było ono w Bieszczadach (zwłaszcza wśród prawosławnych) i Tatrach, gdzie w długie, mroźne zimy gospodynie wycinały z bibuły górskie kwiaty, maki, stokrotki, chabry, niezapominajki, dzwonki – dlatego nazywano je kwiaciarkami. Kwiaty z bibułki łączono w różnej długości girlandy, tzw. kabłącki i obłącki, którymi przystrajano święte obrazy i dekorowano palmy wielkanocne, wieńce dożynkowe lub rózgi weselne. Ubierano nimi także przydrożne kapliczki i figury – najpiękniej w maju, na śpiewanie majówek. Kwiaty z bibuły służyły jako ozdoby weselne – wykonywano z nich bukiety dla panny młodej, przystrajano ubiory weselne i wianki. Wplatano je także do wieńców na Wszystkich Świętych.

Delikatną, szybko pod wpływem światła tracącą kolor i kształt, bibułę pokrywano rozpuszczonym woskiem, by zwiększyć trwałość wykonanych ozdób. Pozwalało to zachować ich żywe kolory i finezyjne kształty, o które zabiegały ówczesne gospodynie, a dziś – kultywujące tradycję artystki ludowe, chętnie dzielące się swymi umiejętnościami podczas warsztatów.

Tradycyjną ozdobę wnętrz stanowiły pająki - przestrzenne, barwne konstrukcje zawieszane pod sufitem na belce stropowej. Pająk musi być lekki, żeby jak weszło się do domu, widać było jak się kręci. dekoracje te nawiązywały do znanych wcześniej bożonarodzeniowych podłaźniczek - zielonych gałęzi zdobionych opłatkami i owocami oraz kulistych, klejonych z opłatka światów. Pająki nie niosły jednak magicznych treści, były jedynie ozdobą izby. Niektóre formy pająków przypominały świeczniki, żyrandole i ozdoby widziane w kościołach i dworach. Występowały od 2 połowy XIX wieku na obszarze całej Polski, jednak najpiękniejsze i najbardziej okazałe formy przyjmowały w regionach znanych z innych form zdobnictwa.
Powszechnie wykorzystywane były paski tkanin w żywych kolorach, strzępione na obu krawędziach, luźno skręcane w spiralę. Cennym materiałem była żytnia słoma. Musiała być równa i cała wybrana przed młóceniem. Z wielobarwnych, wiązanych na podobieństwo pasiastej tkaniny, nici wełny pleciono tarcze pająków, wykonywano ozdobne kwiatki. Kwiaty układano z grubej karbowanej bibuły. Do wykonania pająków promienistych bibułę cięto na paski i skręcano. Małe gęsie lub kacze piórka, naturalnie białe, bądź barwione, utykano w słomkach lub bezpośrednio w ziemniaku czy cieście konstruując zwiewne kule. Z ziaren fasoli i grochu nawlekanych na nitki tworzono łańcuchy do pająków promienistych i żyrandolowych. Na Krupiach pająki z ziaren nosiły nazwę kierce. Z opłatka klejono przeważnie kuliste bożonarodzeniowe kwiaty, niekiedy podobne formy umieszczano w pająkach. Na Wielkanoc w Łowickiem przygotowywano pająki z wydmuszkami oklejonymi wycinankami. Wykorzystywane były zarówno naturalne materiały, np. szyszki, jak też kupowane od handlarzy sztuczne koraliki. W tym regionie pająki zdobiono szczególnie okazale. Stosowano papier glansowany i bibułę w żywych czystych barwach.
Wśród ozdób wielkanocnych do najpopularniejszych należą pisanki, ale nie tylko te z prawdziwych jajek, ale również sztucznych, np. drewnianych, plastikowych, styropianowych ozdabianych różnymi wymyślnymi technikami, np. decoupage. Poza tym ze świeżych **wiosennych gałązek i kwiatów** przygotowujemy wspaniałe kompozycje roślinne, bukiety, wieńce i stroiki, wysiewamy **rzeżuchę i owies**, ale trudno byłoby sobie wyobrazić Wielkanoc bez **figurek baranków, kurczaków czy królików**, które podobnie jak jajko, nierozerwalnie wiążą się z tradycją owych świąt.
Zwierzaki te w okresie wielkanocnych pojawiają się w rozmaitych postaciach, począwszy **od świątecznych kartek**, poprzez dekoracje, na smakołykach kończąc. Na sklepowych półkach znajdujemy całe mnóstwo **czekoladowych i cukrowych zajęcy** i kurczaków różnych wielkości, cukiernicy masowo wypiekają barany z ciasta, nawet na opakowaniach zwykłych produktach spożywczych zupełnie nie związanych z tradycyjnymi potrawami wielkanocnymi w okresie wiosennym aż roi się od tych zwierzaków. Jako dekoracje są one wytwarzane przeważnie z tworzyw sztucznych, **styropianu, drewna, ceramiki**, ale zupełna nowością są figurki zwierzątek wykonane z siana.
Kury, owieczki i zające z siana niewątpliwie należą do najbardziej **oryginalnych dekoracji na Wielkanoc**, to doskonały wybór dla osób lubiących **rustykalny styl**, przywodzący na myśl klimat wsi i tradycyjne wyroby. Wspaniale prezentują się w zestawieniu z **dekoracjami z wikliny czy drewna**, maja mnóstwo uroku, poza tym są niedrogie i naprawdę niebanalne. Jeśli jednak mamy odrobinę sprytu i wyobraźni, taka nietypową ozdobę możemy wykonać **samodzielnie**, na pewno da nam sprawi nam to dużo więcej radości i satysfakcji, niż zakup gotowego zwierzątka.

Aby zrobić taką **dekorację** należy z niewielkiej ilości siana uformować kształt wybranego zwierzątka, ciasno oplatając go **szarym sznurkiem**. Aby się nie przemieszczał, w niektórych miejscach można użyć kleju, który po wyschnięciu będzie niewidoczny. Dla ułatwienia można także wcześniej wykonać **druciany stelaż**, na który będziemy nakładać siano, ale nie jest to konieczne przy prostych kształtach. Kiedy zwierzak będzie miał pożądany kształt, przyklejamy mu oczy, nos, dziób czy grzebień w przypadku kury. Można również ozdobić go **kolorową wstążką**.

Zapraszamy do oglądania zdjęć z warsztatów

Kontakt:

tel./fax +18 353 06 11

e-mail: gokropa@wp.pl

Zespół redakcyjny

Adres:

Gminny Ośrodek Kultury

Ropa 780

38-312 Ropa

Dodatkowe Informacje

- Mapa serwisu
- Słownik skrótów
- Instrukcja obsługi
- Ochrona danych osobowych
- RSS
- Ponowne wykorzystywanie
- Udostępnianie informacji publicznej
- Statystyki oglądalności BIP
- Ostatnia aktualizacja: 03.02.2020r.

Przewiń do początku